

Artur Andrus, Baba na psy

Tak ogólnie to był słaby
Chorowity i niewielki
Ale straszny bies na baby, zwłaszcza na xl-ki
Kiedy wreszcie się ożenił mówił do niej per kobieto
Nikt jej nie zna po imieniu, ale wszyscy wiedza że to

Baba na psy
Baba na psy
Ten świat cały psu na bud
Baba na psy
Baba na psy
Zwłaszcza na rude

Życie tak ja nauczyło
Rudy pies czy ruda suka
Wie co to przedziwa miłość i cię nie oszuka
Facet kose wbije w pierś ci
Choćby nawet byłby bratem
Taki z sierścią czy bez sierści facet wredny jest
A zatem:

Baba na psy
Baba na psy
Ten świat cały psu na bud
Baba na psy
Baba na psy
Zwłaszcza na rude

Rudy pies ma więcej błysku i polotu niż mężczyzna
"Głos Wybrzeża" nosi w pysku choć to Lubelszczyzna
Nigdy w życiu nie miał kaca
Nie tłumaczy się kolegom, że za chwilę musi wracać
Bo tam w domu czeka jego

Baba na psy
Baba na psy
Ten świat cały psu na bud
Baba na psy
Baba na psy
Zwłaszcza na rude

Kiedyś ludzie uwierzyć w bezgraniczna moc miłości
Pies na babę spędzi życie z kobietą przy kości
A jak odejść będzie trzeba, w jakąś zimę albo lato
Wezmą ich do psiego nieba – bo zapracowała na to!

Baba na psy
Baba na psy
Ten świat cały psu na bud
Baba na psy
Baba na psy
Zwłaszcza na rude
/2x